

W dwudziestolecie pisma

Niniejszym numerem wkraczamy w dwudziesty rok działalności naszego pisma. 24 września 1997 roku Prezydium Oddziału PAN w Krakowie wyraziło zgodę na wydawanie „Rocznika Historii Prasy Polskiej” przez Komisję Prasoznawczą, w której narodziła się ta inicjatywa. Pierwsze Kolegium Redakcyjne tworzyli przedstawiciele różnych uczelni z całego kraju: Mieczysław Adamczyk (Wszecznica Świętokrzyska), Wiesław Bienkowski (Uniwersytet Jagielloński), Sylwester Dziki (Ośrodek Badań Prasoznawczych UJ), Stanisław Grzeszczuk (Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Śląski), Jerzy Myśliński (Instytut Badań Literackich PAN) oraz Jerzy Jarowiecki, Andrzej Notkowski i Krzysztof Woźniakowski z Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej (obecnie Uniwersytet Pedagogiczny) w Krakowie. Jerzy Jarowiecki, ówczesny przewodniczący Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie, objął funkcję redaktora naczelnego, Krzysztof Woźniakowski — jej sekretarz naukowy został sekretarzem redakcji.

Nadchodzący jubileusz jest dobrą okazją do podsumowań i podziękowań, które należą się — przede wszystkim — Profesorowi Jerzemu Jarowieckiemu będącemu duchem sprawczym całego przedsięwzięcia i jego troskliwym opiekunem, pełniącym przez cały czas obowiązki redaktora naczelnego. Pomagał mu w tym sumieniem i z oddaniem sekretarz redakcji, Profesor Krzysztof Woźniakowski. W imieniu wszystkich członków i współpracowników redakcji oraz autorów chcemy wyrazić wdzięczność i uznanie dla ich pracy.

„Rocznik Historii Prasy Polskiej” wychodził naprzeciw potrzebom środowiska prasoznawców, był odpowiedzią na dynamicznie rozwijające się badania nad czasopiśmiennictwem, które podejmowały coraz to nowe ośrodki naukowe, co miało związek także ze wzrostem popularności dziennikarstwa jako kierunku studiów. Potrzeba pisma naukowego o takim profilu była tym bardziej paląca, że kilka lat wcześniej — w 1993 roku — zlikwidowano zasłużoną Pracownię Historii Czasopiśmiennictwa

Polskiego XIX i XX wieku IBL PAN i w konsekwencji zaprzestano wydawania związanego z nią „Kwartalnika Historii Prasy Polskiej”, wcześniej noszącego tytuł „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, który ukazywał się od 1962 roku. Nowe pismo z założenia miało powstać lukę wypełnić i stać się ich kontynuacją, będąc równocześnie kroniką prac Komisji.

W ciągu minionych 20 lat opublikowaliśmy kilkaset tekstów różnego rodzaju — rozpraw i artykułów, recenzji i omówień, materiałów, komunikatów i sprawozdań przeszło 130 autorów. Rekrutowali się oni z kilkudziesięciu uczelni, instytutów naukowych, bibliotek, archiwów i muzeów z kraju i zagranicy, reprezentowali też wszystkie pokolenia od nestorów prasoznawstwa po początkujących jego adeptów, wkraczających dopiero na ścieżkę naukowej kariery.

Zmieniał się skład redakcji, ze smutkiem pożegnaliśmy m.in. Stanisława Grzeszczuka, Władysława Bieńkowskiego, Andrzeja Notkowskiego, czy całkiem niedawno Sylwestra Dzikiego.

„Rocznik” z powodzeniem zaistniał w nowej formule oceny czasopism, zyskując w kolejnych parametryzacjach stosunkowo wysoką liczbę punktów. Walnie do tego przyczynił się Władysław Marek Kolasa — redaktor wersji internetowej „Rocznika Historii Prasy Polskiej”. Stale poszerza się obszar zagadnień poruszanych w naszym piśmie. Ze zrozumiałych względów najwięcej tekstów dotyczy historii prasy XIX–XX wieku, ale pojawiają się również artykuły traktujące o czasopismach staropolskich i osiemnastowiecznych oraz całkiem nam współczesnych. Systematycznie przybywa opracowań z zakresu prawa prasowego, ekonomiki mediów, etyki i funkcjonowania prasy w systemie medialnym oraz politycznym, w tym również ujęć o charakterze porównawczym, międzynarodowym. Wychodzimy bowiem z założenia, że prasy nie da się odseparować od szerszego kontekstu kulturowego i historycznego, że postrzegać i opisywać ją należy jako element złożonego systemu medialnego, funkcjonującego w określonej rzeczywistości, w czasie i przestrzeni. Współczesność zaś, technologia, do której już przywykliśmy, sprawia, że praktycznie każdy aspekt prasy — jej dziejów i współczesności ma swój wymiar globalny, uniwersalny. Dwadzieścia lat dziejów „Rocznika” przypadło na okres wielkich, fundamentalnych zmian na rynku mediów, których końca jeszcze nie widać. Zmiany te dotyczą nie tylko funkcjonowania poszczególnych jego elementów, relacji między nimi, ale także odbioru, czytelnictwa, co nie ominęło i samego „Rocznika”.

Z niepokojem oczekujemy ostatecznego kształtu reformy szkolnictwa wyższego, która ma objąć także czasopisma naukowe. Tymczasem pragniemy serdecznie podziękować wszystkim zaangażowanym w dotychczasową działalność „Rocznika” — autorom, redaktorom, członkom redakcji, recenzentom oraz pracownikom wydawnictwa za pracę i życzliwość.

Redakcja